

Karaiby - miejsca, które odwiedziłyśmy:

22.12.2005 - St. Lucia: Rodney Bay Marina (Święta Bożego Narodzenia, spotkanie z Finami, którzy mają saunę na jachcie i z Polakiem - Marcinem, który zajął 6 m-ce w regatach ARC w swojej klasie. Spotkanie z Polakami ze statku, z których jeden - okazuje się - mieszka w rodzinnym mieście naszej kapitan Ani, elektryk sprawdza nasze akumulatory (mantra Gosia). Wigilia, Pasterka w Castries (Długa! Ale wspaniała!). Tańce na ulicy tuż przed Wigilią- coś niesamowitego! Świetny czas! Również szycie spinakera i reperowanie grotów na obu jachtach po Atlantyku.

29.12.2005 St. Lucia Marigot Bay (Wycieczka po St. Lucia, Kiriham i Ander, Sylwester!!!, ponowne spotkanie z Marcinem i Jego rodziną.

01.01.2005 Rodney Bay Marina (spotkanie z Andrzejem z Anse Mitan, znajomy z pływania Gosi na Chopinie.

02.01.2006 Martynià: Anse Mitan (Przyjeżdża do nas Paweł!, Andrzej - znajomy z Anse Mitan pomaga nam zamontować nowe gniazda do autopilotów, super obiad w restauracyjce w Anse Mitan (uśmiechnięty Francuz i big lody!!!).

04.01.2006 Dominica: Portsmouth, Prince Rupert Bay (super wycieczka po Indiana River, wizyta u księdza, nowi znajomi: Steve, Stella, Ralf, Alex - przewodnik, przynęty na ryby od Steve'a i Ralfa, złowione ryby dla nas i wypatroszone przez Pawła a usmażone przez Mackę - wyśmienity obiad!, wycieczka wieczorna po Forcie na Dominice, wspaniały wieczór w domu u Ralfa i Stalli.

08.01.2006 Carriacou: Hillsborough (super spotkanie z żaglowcem Fryderyk Chopin, świetni ludzie, znakomicie spędzony dzień, skakanie na huśtawce na reii na Chopinie, wspaniały wieczór, śpiewanie, rozmowy, kotlety schabowe na obiad, rewelacja, niesamowicie sympatyczni ludzie!!! Jak mi ich brakuje!!!)

10.01.2006 Grenada: St. Georges: Przyjeżdża Andrzej.

11.01.2006 kotwicowisko Woburn Bay (niezła halsówka żeby tam dotrzeć!, a potem...deszcz, deszcz, deszcz, ulewa!!!, wciąż pada na tej Grenadzie!)

12.01.2006 postój na kotwicowisku w Woburn Bay (patrz wyżej!, do tego zaplątana krowa o kamienie i wspaniały obiad z trzech dań Pawła, Madzi i Agatki.

13.01.2006 kotwicowisko na Ronde Island (dzikość!); podczas żeglugi - złowienie pierwszej wyby!!! Talary dwa z Andrzejem złowiły tuńczyka!!! Patrz załączone zdjęcia i filmik!!

14.01.2006 odprawa w Hillsborough; odprawa na Union Island (Clifton); postój na kotwicowisku Chatham Bay.

15.01.2006 nurkowanie na Tobago Cays (miedzy wyspami Baradaf, Jamesby, Petit Bateau); postój na kotwicowisku przy wyspie Mayerau i wizyta w restauracji u Denisa na obiad (rekin z warzywami i deser z płonących bananów), spotkanie Gosi z Bogumiłem, z którym spędziła kilka miesięcy na Chopinie, a który pozostał na Mayreau rok czasu... - co za spotkanie! Szk!!!, opiszę później!

16.01.2006 Tobago Cays (kotwicowisko między wyspami Petit Rameau i Petit Bateau), barbeque z Denisem (Denis - wyspiarski boss, którego poznałam pływając na Chopinie; z okazji niespodziewanego spotkania - wziął dzień wolny i dołączył do nas na Tobago Cays, przywiózł lobstery, rybki, super! Opowiada o naszym rejsie swoim znajomym); ognisko z gitara z Denisem i znajomi z Norwegii, których poznaliśmy w Mindelo na Capo Verde.

17.01.2006 postój na wyspie Mustique (Gallicaux Bay), a po drodze - złowienie drugiego tuńczyka!!! Potem był dobry obiadek!

18.01.2006 zwiedzamy wyspę Mustique i na wieczór dopływamy na kotwicowisko na Canouan (Charleston).

19.01.2006 przeprowadzka z Canouan na wyspę Union (Clifton) - naprawa silnika do pontonu, zakupy, odprawa, rybka na kolację (dzięki Paweł!), niespodziewane spotkanie Denisa z przyjaciółkami poważna rozmowa z nim o planach żeglarskich...

20.01.2006 dopłynięcie do Hillsborough na wyspie Carriacou.

21.01.2006 z Carriacou znowu na Grenadę do portu St. George's (znowu deszczy, stoimy na kotwicy, nastroje ponure, do tego zaraz Paweł, Magda i Andrzej wyjeżdżają... Szkoda!